

*Mikołaj Rej*  
**Wiersz na śmierć Łaskiego**

---

**Biblioteka źródeł Słownika polszczyzny XVI wieku**

Repozytorium cyfrowe tekstów szesnastowiecznych (w jednolitej transliteracji zgodnej z *Zasadami wydawania tekstów staropolskich (projekt)*, Wrocław 1955) – red. P. Potoniec, K. Opaliński

**Mikołaj Rej *Dziela***

oprac. Małgorzata Pierzgalska, Regina Kozubowska, Piotr Małek

ISBN 978-83-65832-90-0 (całość)

ISBN 978-83-65832-00-9

---

**-1: Ku czci sławnej a szlachetnej osobie Wielmożnemu Panu Jeronimowi**

**2: z Łaska, wojewodzie Sieradzkiemu niegdy będącemu.**

- 3: Ach miła śmierci! cóż ci po tej srogości,  
4: Ześ tak barzo sroga bezewszej litości!  
5: Niefolgując stanom ni żadnej zacności,  
6: Nad każdym chcesz użyć osobnej zwierzchności  
7: I wszej możności.  
8: Snać jeśli by kiedy z kresu wykroczyła,  
9: Sama byś zeznała, by się obaczyła:  
10: Rozważywszy czasy snać by się żaliła,  
11: Żeś zacną osobę tak marnie straciła:  
12: Żleś uczyniła.  
13: Puść jeno wolno między ludzie uszy:  
14: Któregoż stanu ta krzywda nieruszy?  
15: Iuż sobie każdy nie tak dobrze tuszy,  
16: Gdyś nie folgowała tak szlachetnej duszy;  
17: Serce się kruszy.  
18: Bo żadna srogość tak można nie była,  
19: By gdy Łaskiemu co w czym przekaziła,  
20: A snać i tyś go z tyłu poraziła,  
21: Bo w oczy ledwie byś się o je wzkusiła:  
22: Iścieś zdradziła.  
23: Wielcy stanowie o to się starali,  
24: By jedno byli tę osobę znali:  
25: Jedni z miłości a drudzy się bali,  
26: A jednak wszytscy z nim o przyjaźń stali:  
27: Każdy to chwali.  
28: Wiele ta łodzja po światu pływała  
29: A sam to Bóg wie, kędy niebywała.  
30: Już teraz marnie na suszy została

- 31: I wszelkie żagle swoje połamała,  
32: Gdy tak śmierć chciała.  
33: Mogą na to pewnie narzekać Polacy,  
34: Uhrzy, Czechowie, pewnie i Ślązacy:  
35: Stracili piękny klejnot nieboracy!  
36: Lecz to już próżno, gdy tak Pan Bóg raczy:  
37: Każdy to baczy.  
38: Bo snąć każdego, cnoty wystawować  
39: A gdzie prawdy sława stała, pochlebować.  
40: I Bóg się pożali, że umarła ta mać,  
41: Która nam mogła takie syny dawać:  
42: Boże jej zapłać!  
43: Ach miły Jaroszu! i cóż ci się stało:  
44: Skrążywszy świat wkoło i morza niemało,  
45: Żeś w niebie niebył, małość się to zdało.  
46: Posłałeś duszę, acz zostało ciało,  
47: Nam na tem mało.  
48: Mógł się każdy karać tą przygodą,  
49: Bo iście żaden nie zwie, gdy ji zbudą.  
50: Acz ten był zacnym polskim wojewodą,  
51: Nie pomógł sobie męstwem i urodą:  
52: Przedsię ji wiodą.  
53: Wiele ten ludzi gromił na wsze strony  
54: A teraz marnie leży porażony.  
55: Nie potkawszy się stał się strwożony,  
56: Odbieżał państwa, dzieci, miłej żony  
57: W dalekie strony.  
58: A iście każdy mógłby ztąd przykład brać:  
59: Więcej się w cnotach niż w możności kochać.  
60: Bo acz ten umarł, przedsię ji będzie znać;

- 61: Jego sława snać musi długo trwać:
- 62: Każdy może znać.
- 63: Acz trudno Boga w Jego sprawach winić -
- 64: Boć snać nie umie nigdy nic źle czynić -
- 65: Już niechaj raczy tam sobie tego mieć
- 66: A nas tu drugich jednak nie zapomnieć:
- 67: Tak by miało być!
- 68: Bo nasz miły Panie! myć tu tak słychamy,
- 69: Iż tam w niebie pokój a tu kłopot mamy:
- 70: A wždy nam bierzesz potrzebniejsze stany -
- 71: Niech że Cię samego za hetmana mamy!
- 72: Tak ci wygramy.
- 73: Bo tak się serce sprzeciwnikom skruszy,
- 74: Gdy Ty nakłonisz k nam łaskawe uszy,
- 75: Zwłaszcza gdy już nam nikt dobrze nie tuszy;
- 76: Niechże Cię wždy Twa własna krzywda ruszy.
- 77: Takci przy słuszy!